

Rowerzyści uczcili Święto Niepodległości



Barut (1)

Na tzw. Polanie Śmierci stoi tam krzyż upamiętniający ofiary mordu dokonanego na żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych, zgrupowania kpt. Henryka Flame ps. „Bartek”. W wyniku podstępnej akcji Urzędu Bezpieczeństwa (fikcyjnej ewakuacji na Zachód), żołnierze ci znaleźli się w zaminowanym budynku w pobliżu wioski Barut. 26 września 1946 r. nad ranem budynek wysadzono, a pozostałych, którzy przeżyli, rozstrzelano ogniem karabinów maszynowych. Pomimo chłodu i silnego wiatru, kilkusobowa grupa rowerzystów wyjechała sprzed Pomnika Martyrologii obok Domu Kultury w Ozimku w liczącą około 30 kilometrów trasę, a po dotarciu na miejsce zapalili symboliczne znicze oraz uczcili pamięć zamordowanych żołnierzy chwilą ciszy i zadumy, wsłuchani w piosenkę Krzysztofa Klenczona i Czerwonych Gitar „Biały Krzyż”.